

GAZETACzasopismo wychodzi co drugą niedzielę
Adres Redakcji i Administracji Jarosław, Skrytka poczt. 44
Konto czekowe P. K. O. we Lwowie № 500.619Cena numeru
20 groszy**JAROSŁAWIANKA****Prenumerata:**Roczna z przesyłką pocztową
wynosi **5.— zł.**Półroczna z przesyłką poczt.
wynosi **2.50 „**Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.
a listów nieopłaconych nie przyjmuje.**Ogłoszenia:**Przyjmuje Polska Druk. Spółdzielnia ul. Lubelska.
Podstawa obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie.
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie 1 zł.
W tekście 80 gr.
Nadesłane 40 gr.
Ogłoszenia zwykłe 16 gr.
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20 proc. więcej.**Sport młodzieżowy.***Zamieszczając artykuł o organizacji życia sportowego naszej młodzieży chętnie udzielilibyśmy głosu Czytelnikom pisma w poruszonej materji.*

REDAKCJA.

Zagadnienie wychowania fizycznego i sportu młodzieżowego doceniane należycie we wszystkich państwach, u nas, do niedawna pozostawione były raczej własnemu biegowi.

Na odcinku akademickim sport pozostawiony A. Z. S-om (Akademicki Związek Sportowy), natomiast wśród młodzieży szkół średnich anemicznie i bez zapału pracującym kołom sportowym, po niespełna dziesięciu latach wkroczył w stadium kryzysu i zastoju, począł tak fatalnie się obniżać, że poruszył opinię publiczną i sportową, oraz spowodował Ministerstwo WR. i OP., Państwową Radę WF. i Urząd WF. i PW. do radykalnego zajęcia się tą sprawą. Przysnąć należy, że kompetentne czynniki przedyskutowały bardzo szczegółowo to zagadnienie, unormowały sposoby współpracy między sobą, i z drugiej strony metody korzystania z urzędów związków sportowych. Niewtajemniczonego w polskie stosunki sportowe i życie sportowe młodzieży szkolnej uderzy zapewne dość paradoksalna sytuacja, że w czasie, w którym do zenitu dochodzi narzekanie na prze — i u — sportowienie młodzieży, podnosi się w słowach najwyższego zaniepokojenia dyskusję nad koniecznością bacniejszego zwrócenia uwagi na sport na terenie młodzieżowym.

Bo w obecnych czasach żywiołowy ruch sportowy wśród młodzieży, czy to akademickiej, czy szkół średnich, to w istocie błoga... fikcja, niezawiniona zresztą w obecnych warunkach przez nikogo, to miłe wspomnienia z przed lat conajwyżej sześciu. Symptodem upadku sportu młodzieżowego była obserwowana w ostatnich dwu latach deruta w sporcie polskim.

Młodzież akademicka nie mająca dostatecznych warunków do życia, młodzież szkolna należycie niezorganizowana, a od życia sportowego oddzielona chińskim murem, zaczęły traktować wych. fiz. po dyletancku.

Duża ilość zdobytych POS-ów, czy dobre wyniki najlepszych i nielicznych zawodników były parawanem, pod którym ukrywała się słabość. Dopiero stanowcza podstawa Związku Związków Sportowych, nieustanna akcja u władz szkolnych i WF. postawiły tę kwestję oficjalnie i spowodowały żywą dyskusję i troskliwe zajęcie się temi sprawami przez czynniki odpowiedzialne.

O sposobie organizacji życia sportowego na sezonie akademickim wiemy narazie niewiele.

To co opinji publicznej do wiadomości

podali p. minister WR. i OP. i p. naczelnik polityki oświatowej w Min. WR. i OP. jest tendencją przeniesienia ciężaru gatunkowego zagadnienia na sekcje sportowe, na nowych podstawach zbudowanych Wojewódzkich Komitetów Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, z przydzieleniem również zreorganizowanym AZS om robot techniczno-sportowych formacji.

Ze sposobu zajęcia się tą sprawą przez Woj. Komitety TPMA. a Komitetu Wojewódzkiego we Lwowie w szczególności wynika, że nowy sposób organizacji, przy żywym poparciu starszego społeczeństwa wyda realne owoce.

Natomiast wiemy już dokładnie, jak przedstawiać się będzie organizacja na terenie szkół średnich. Ustalono, że najważniejszą będzie ścisła współpraca pomiędzy władzami szkolnymi, a władzami państwowymi, Radą i Urzędami WF. i PW., oraz pośrednio ze związkami, z których urzędów władze szkolne mogłyby korzystać.

W najbliższym już czasie ośrodki szkolne pokryje sieć klubów szkolnych i międzyszkolnych, w Krakowie dano temu początek.

Kryteria zaliczania ucznia do klubu szkolnego są zarówno natury moralno-naukowej, jak i sportowej. Uczeń chcący należeć do klubu szkolnego musi wykazać się dobrymi postęпами w nauce i zachowaniu się, dobrym stanem zdrowia, stwierdzonym przez lekarza szkolnego i osiągnięciem dość wysokich minimumów w specjalnie ulubionej gałęzi sportu. Opieka i troska o kluby sportowe, w których

należycie zawarowany jest wpływ szkoły i sportu, nie przysłonią bezwarunkowo troski o rozwój sportu wszcz, a naodwrot będą stanowiły bodziec do tem intensywniejszej pracy, by zasłużyć na zaszczyt zaliczenia do sportowego klubu szkolnego.

Ze w ten sposób ujęta kwestja sportu wśród młodzieży nie wypaczy jej, że nie spowoduje przerostu siły nad intelektem, że nie odwróci uwagi młodzieży od nauki — o to jesteśmy spokojni.

Reorganizując sport wśród młodzieży szkolnej pomyślano i o stworzeniu jaknajliczniejszej kadry nauczycielskiej i instruktorskiej należycie przygotowanej do realizacji tego wielkiego zadania. Kursy dla nauczycieli gimnastyki szkół średnich zorganizowane zostały już na bieżących ferjach Bożego Narodzenia i będą stale organizowane, a musimy też pamiętać, że corocznie wychodzący z Centralnego Instytutu (CIWF.), wychowankowie są racjonalnie przygotowani do realizacji zakreślonych zadań.

Po zorganizowaniu klubów szkolnych i międzyszkolnych samo życie ułoży szczegółowe metody pracy. Pomoc Władz i stworzenie najlepszych warunków są konieczne i już zapewnione. Od młodzieży zależy jak przyjmie te inowacje.

Wierzmy stanowczo, że zasługująca na pełne uznanie akcja Min. WR. i OP. znajdzie pełne zrozumienie i wyda spodziewane owoce, dając podstawę do chluby z młodzieży, która zawsze zdolna do szlachetnych porywów, słusznie nazywana jest kwiatem narodu.

Zatem, młodzieży — do czynu!

Niech mistrz młodzieży w mieście będzie jak grecki bohater olimpijski, mistrz województwa jego chluba, a mistrz Polski niech będzie widocznym symbolem tężyzny młodzieży, najpewniejszej nadziei państwa.

Swoistość kultury polskiej.

W poprzednim artykule omówiliśmy rozwój naszej kultury w epoce wczesnego i późnego średniowiecza.

Dziś zajmujemy się omówieniem rozwoju naszej kultury i jej stosunku do Zachodu na przestrzeni epoki nowożytnej.

Na przełomie epoki średniowiecznej i nowożytnej powstają dwa nowe wielkie prądy: renesans i reformacja. Oba te prądy wnoszą pewne nowe pojęcia do sposobu patrzenia na życie ludzkie i do zasad ustroju społecznego. Spokojna dotąd szlachta, zaczęła, pod wpływem nowinek religijnych, spierać się o kwestje wiary, boskość i pochodzenie Chrystusa i t. d.

Reformacja, trawiona wewnątrz niezgo-

dą, jak szybko pozyskiwała sobie umysły i ludzi, tak szybko też przeszła. Polska przez politykę tolerancji uniknęła wojen religijnych. Reformacja, aczkolwiek wpływała dodatnie na rozwój naszej literatury, to jednak na pogląd szlachty (polskiej i na jej charakter nie wywarła żadnego trwałego wpływu.

Znacznie większe znaczenie miał renesans — dziecko Włoch.

Te nowe poglądy na życie, mówiące o blasku i radości życia, o dziejach Romy i Helady przychodziły do nas wprost z pierwszej ręki. Te nowiny przywozili Polacy, którym los pozwolił czerpać wiedzę z krynic włoskich uczelni i zachwycać się lazurem włoskiego, bez chmur, nieba. Ścisłejsze stosunki polsko-

włoskie zaczęły się już w XIII i XIV w.

Kupcy włoscy przybywali do Polski okrężnymi drogami, poprzez porty flandryjskie, gdzie stykali się z kupcami Krakowa i przez kolonie włoskie nad brzegami morza Czarnego.

Synowie Genui byli pierwszymi z Włochów, którzy poznali Lwów i Kraków.

Ci Włosi, którzy z początku przybywali do Polski, a byli to przeważnie kupcy, nie wpływali na rozwój naszego życia duchowego. Po zrobieniu w Polsce majątku wracali z pełnym trzosem do ojczyzny. Potężniej pobyt w Polsce zadokumentowali artyści.

Do dnia dzisiejszego o ich pracy świadczą mury, królewskiego zamku, piękne pałace, kamienice mieszczańskie i t. d. Mamy nawet tego dowody w Jarosławiu. Jest to kamienica niesłusznie zwana „Starym Zamkiem”. Kamienicę tę wystawiła rodzina kupców włoskich Orsetti w r. 1570. Jest to jedyna dziś kamienica w Jarosławiu, która zachowała wygląd polskiej kamienicy renesansowej z XVI w. Pod wpływem najazdu Włochów zmieniła się kuchnia polska, ale wyśmiewane przez Reja potrawy włoskie jak żabka, kotek, ślimaczek, nie potrafiły wyrugować niewyszukaných sarmackich przysmaków. Próbowali Włosi zaszczerpić w Polsce przemysł artystyczny. Daremnie Angulowie dostali przywileje od króla na wyrób majolikowych naczyń, na wzór słynnych z Faenzy, które stąd fajansami zwano — spełżyły na niczem te usiłowania. Częste wyjazdy Polaków do Włoch miały również swoje znaczenie. W senacie czy w sejmie polskim XVI w. wymienić można wielu, którzy kształcili się we Włoszech. Frycz - Modrzewski tak mówił o młodym człowieku, który wybierał się zagranicę: „Trzeba go statecznie upominać, aby się nie tak pilnie o to starał, ażeby najwięcej ludzi poznał, jeno o to, aby pilnie obaczał a przypatrował się, co też w obcych ziemiach za obyczaj, co za prawa, za karność?, aby to zasię wróciwszy się do domu umiał drugim powiedzieć

ku poprawieniu a dobremu postanowieniu porządku w ojezyźnie swej“.

Należy zdać sobie sprawę o ile renesans przerobił duszę Polaka XVI i XVII w. Zaznaczył się silnie w sztuce. Na ducha prawa nie wywarł większego wpływu, a za to oddziałł silnie na pojęcie polityczne.

Na ówczesny polski światopogląd oddziaływały silnie pojęcia starożytnego świata, z którego językiem zapoznała się Polska, kształcąc na nim swój język i literaturę. Pierwiastki nowo wnoszonego światopoglądu stopiły się z dawnymi w dziwny splot. W Polsce przestał jednolity typ rycerza - szlachica, który godził cnoty chrześcijańskie z czią dla starożytnych bohaterów, obok świętych pańskich, znał dobrze bogów klasycznych. Po wieku XVI, w którym zaznaczył się silnie wpływ renesansu, przyszedł wiek XVII, wiek rdzennie polski, który oglądał chwałę rycerstwa polskiego, kiedy zatykało chorągwie na murach Kremla i odpędzało Turków z pod Wiednia, tysiące łodzi, które niesione na grzbietach fal wiślanych, unosiły polskie zboże do Gdańska, by stamtąd udać się w dalszą długą morską podróż. Wiek ten był zarazem wiekiem klęsk, potopu wrogów i wielkiego spustoszenia kraju.

W wieku tym Polska odwróciła się od Zachodu i nie spostrzegła, że nie idzie naprzód, i że może zbyt lekceważyła sobie cywilizacyjny dorobek i postęp zachodniej Europy.

Gdy nadeszła smutna epoka drugiej połowy XVII w. i w. XVIII — to nad odrodzeniem stosunków w Polsce pracowała przede wszystkim swoista polska myśl — znajdując pewną pomoc we Francji. Chociaż stosunki polsko-francuskie datują się jeszcze od epoki średniowiecznej, to szczególnie w w. XVII i XVIII widzimy żywy kontakt z Francją.

W epoce gdy pojawiały się francuskie kandydatury na tron polski, gdy trochę Francuzów było na dworach Marji Ludwiki i Marysienki odczuć można było silniej odgłosy literatury i kultury francuskiej. We francuski

strój i myśl francuską zaczęli stroić się Polacy.

Czy jednak głęboko weszła myśl francuska w dusze polskie.

Kultura francuska była tylko własnością ówczesnej elity narodu naszego, nie było jej wśród szarej masy szlachty i w miastach. Myśl francuska przyczyniła się w pewnym stopniu do przerobienia ustroju naszego państwa, jej ślady widzimy w konstytucji 3-maja. Mimo jednak pewnych zapożyczeń, przecież czysto polski był w istocie ustrój odrodzonego państwa, który wypłynął ze swoistej krytyki rodzinnych instytucyj, przy pewnej tylko pomocy myśli francuskiej. Francuskie wpływy nie zanikały po rozbiorach.

Jednakże wielkiego znaczenia na rozwój kultury polskiej w epoce porozbiorowej nie możemy przypisywać ani wpływom francuskim ani niemieckim. Na stosunki polskie miała wpływ cywilizacja zachodnia a w szczególności niemiecka. Lecz mimo wszystko nie zmieniło to istoty kultury polskiej.

Na podstawie wiekami wyrobionej rozwijała się dusza polska dalej, rozwijała się w zasadzie jednakowo na całym obszarze polskim. Do dziś dnia pozostał wspólny wszystkim Polakom światopogląd, mimo pewnych różnic, które wyrobiło życie zaborcze. Tak więc wyrobił się jednolity typ duszy polskiej, który przetrwał wszelkie próby rozbiorów swych ziem i próby wyciśnięcia na nich piętna przez obce kultury. Kultura nasza będąc częścią składową kultury zachodniej jest przecież swoistą, narodową kulturą, rodzinne cechy naszej kultury różnią ją od kultury niemieckiej czy francuskiej.

W stosunku do zachodu cechuje nas pewna młodszość kulturalna. Ponieważ późno przyjęliśmy wiarę chrześcijańską, więc dlatego późno występujemy na arenie historycznej świata a przez to uzyskaliśmy później możliwość organizowania narodowej pracy kulturalno-państwowej.

Przeciwnicy nasi stale podkreślają pewne ubóstwo naszej kultury w stosunku do kultury zachodniej.

Andrzej Wondaś.

Jarosław w okresie rozbudowy samorządowej gospodarki miejskiej 1891 — 1901.

W r. 1900 wzniosło miasto duży dwupiętrowy budynek szkolny przy ul. Kraszewskiego kosztem 102.060 kor. i umieściło w nim szkołę męską im. Konarskiego i szkołę żeńską im. A. ks. Ostrogskiej.

Przeniesienie szkoły Konarskiego i Ostrogskiej do nowego budynku szkolnego zamyka pierwszy okres wzrostu i rozwoju szkolnictwa ludowego w Jarosławiu. Jest to okres wielkiego rozmachu w rozbudowie sieci szkolnej w mieście i okęs wielkiej ofiarności miasta na cele szkolnictwa ludowego. Wzniesione wówczas budynki szkolne mogły przez dłuższy okres czasu pomieścić wszystkłą młodzież szkolną miasta i przedmieść a nawet mogły gościć w swych murach młodzież okolicznych wiosek, mających tylko niższego typu szkoły jedno lub dwuklasowe. Garnęli się do szkół ludowych miejskich głównie chłopcy z powiatu jarosławskiego i z powiatów sąsiednich, pragnący po ukończeniu czwartej klasy szkoły ludowej, pobierać dalej naukę w szkołach średnich.

Tworzenie nowych szkół ludowych i wydziałowych pociągało za sobą zwiększenie świadczeń miasta na rzecz tego szkolnictwa.

Do obowiązku bowiem miasta, obok budowy szkół, należało utrzymanie budynków szkolnych, dostarczenia szkołom opału i oświetlenia, zaopatrzenia szkół w sprzęty szkolne a częściowo i w pomoce naukowe. Świadczenia te miasta na rzecz szkół ludowych wynosiły w r. 1892 kwotę 5.678 zł. 64 gr., w r. 1899 wzrosły prawie do trzykrotnej wysokości tj. do kwoty 14.947 zł. 99 1/2 ch. a. w. a w roku 1902 wyniosły kwotę 27.312 kor. Z tytułu tych świadczeń posiadało miasto prawo obsadzenia w szkołach miejskich posad dyrektorskich i nauczycielskich i prawo wybierania z łona Rady miejskiej członków do Powiatowej Rady szkolnej.

Obok tych świadczeń na rzecz szkolnictwa ludowego ponosiło miasto także znaczne wydatki na rzecz szkolnictwa średniego. Wynikały one z dawnych zobowiązań miasta na rzecz gimnazjum. Wprawdzie wskutek starań Rady miejskiej przeszło gimnazjum w r. 1895 w administrację państwową, lecz miastu pozostał nadal obowiązek dostarczania opału dla gimnazjum, ubezpieczenia budynku od ognia i opłaty podatku z gruntu, na którym wznosił się gmach gimnazjum.

Wydatki miasta na rzecz szkolnictwa wzrastały z końcem tego dziesięciolecia po pozyskaniu dla miasta szkoły realnej.

W r. 1896 rozpoczął Zarząd miasta starania o utworzenie w Jarosławiu państwowej

szkoły realnej. Ministerstwo oświaty godziło się w zasadzie na założenie tej szkoły w Jarosławiu, domagało się jednak wysokich świadczeń finansowych miasta na rzecz mającej powstać szkoły średniej. Rokowania z władzami szkolnymi (z inspektorem Frankem) doprowadziły (20/IX 1897) do ugody, na podstawie której gmina zobowiązała się oddać wymaganą wielkość gruntu pod budowę gmachu szkolnego, płacić przez 10 lat na potrzeby szkoły po 1000 zł. rocznie i dostarczyć przez 3 lata bezpłatnego pomieszczenia dla powstających klas nowej szkoły. W tejże umowie zastrzegła gmina, że językiem wykładowym w powstać mającej szkole będzie język polski. W myśl tej umowy miasto zakupiło i oddało pod budowę szkoły parcelę (za 7000 zł.), przy ul. św. Ducha, na tej parceli wybudował rząd okazały gmach szkoły realnej³⁾ zaopatrzył go należycie w pomoce naukowe i w r. 1901 oddał do użytku młodzieży.

³⁾ Obecnie gimnazjum II im. Aug. Wttkowskiego.

WŁODZIMIERZ GRZESIOWSKI
Jarosław ul. Dietzusa Dom W. P. Milca.
poleca

swój bogato zaopatrzonej handel towarów kolonialnych, win mszalnych wódek i likierów, oraz owoców południowych i delikatesów.

Nie jest to bynajmniej dowodem jakiejś niższości czy mniejszych zdolności narodu w stosunku do Niemców czy Francuzów.

W dużej mierze winne są temu niezdolności warunki, w których znajdowała się Polska w ostatnich stukilkudziesięciu latach.

Gdy gdzieindziej państwa łożyły miljonowe sumy na cele kulturalno-oświatowe i szkolnictwa, gdy, korzystając z wynalazków wieku pary i elektryczności, rozwijały swą kulturę materialną, to u nas rządy zaboreze

łożyły wielkie sumy na rusyfikację, czy niemieczenie ludności polskiej, na przeciwstawienie akcji kulturalno-oświatowej prowadzonej przez samo społeczeństwo.

Po odzyskaniu niepodległości zrobiliśmy już wiele, nawet bardzo wiele, ale mimo wszystko powinniśmy wyteńczyć całą energję narodową, aby odrobić zaniedbania dawnych wielu lat niewoli i dopędzić w potęgę kultury pod każdym względem Zachód.

Tadeusz Nowakowski.

Kronika.

Z kroniki żałobnej. We czwartek dnia 10 stycznia zmarł po krótkiej chorobie, długoletni woźny Komunalnej Kasy Oszczędności Antoni Jasiewicz. Śp. Zmarły cieszył się za swą pilność i gorliwość w służbie zasłużonym uznaniem przełożonych, a wytrwała praca w Kółku rolniczym i Związku Strzeleckim na górno-leżajskim przedmieściu zjednała mu miarę u sąsiadów i mieszkańców przedmieścia. Część Jego pamięci.

Osobiste. P. Dr. Zdzisław Karpiński miejski lekarz weter., w Jarosławiu mianowany został dyrektorem rzeźni miejskiej we Lwowie i z dniem 8 stycznia br. objął urządowanie na nowym posterunku służbowym.

Przeniesienie. Rozporządzeniem Kuratorium lwowskiego został p. Antoni Dzióbkiwicz, profesor gimnazjum I mianowany inspektorem szkolnym i przydzielony do inspektoratu w Jarosławiu. Nominacja ta wybitnego i zaszczytnie znanego w mieście naszym pedagoga i działacza społecznego odegra bardzo poważną rolę przy realizacji nowego programu wychowania publicznego w powiecie. Nowoczesny ten pedagog, znawca młodzieży i jej psychiki pozyska sobie wnet na nowym posterunku pracy serca tych wszystkich, którzy z nim się zetkną, podobnie jak to miało miejsce w gimnazjum I. gdzie Go młodzież gorąco kochała i nie może odżałować, że takiego profesora w gimnazjum brakło.

Pożegnanie p. Dr. Zdzisława Karpińskiego przez Prezydium i Grono Urzędników tutejszego Zarządu miejskiego odbyło się w lokalu p. Bojarskiego w dniu 15. bm.

Przy skromnej wieczery wygłosili przemówienia p. Burmistrz Sierankiewicz, żegnając Dra Karpińskiego jako wzorowego urzędnika i życząc Mu powodzenia w dalszej pracy. Z kolegów przemawiali sekretarz Harlender, Zieliński, Nowak. Ze wszystkich przemówień przebijał się żal za odchodzącym Kolegą i jak najlepsze życzenia, aby na nowym posterunku znalazł tyle serdecznego oddania koleżeńskiego, ile go w Jarosławiu pozostawia.

Powrót zasłużonego na starą placówkę. Dowiadujemy się, że przeniesiony swego czasu na stanowisko naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Przemysku p. Dr. Stanisław Siara — z decyzji Centralnych Władz, powraca do Jarosławia i obejmie wkrótce stanowisko w dotychczasowym charakterze w tut. Ubezpieczalni.

Zarządzenie to, wita z zadowoleniem tut. całe społeczeństwo, gdyż powrót p. Dra Siary, wniesie w życie naszego grodu, cechujące Go wartości służby obywatelskiej.

W związku z tem dotychczasowy p. o. lekarz naczelny tut. Ubezpieczalni Pan Dr. Jan Dyszyński, objąć ma stanowisko lekarza obwodowego i domowego.

Niedzielnny Uniwersytet Wiejski T. S. L. Zarząd Koła T. S. L. w Jarosławiu w porozumieniu z Powiatową Komisją Oświaty Pozaszkolnej zorganizował dla mieszkańców pobliskich wiosek Niedzielnny Uniwersytet Wiejski.

W zakres programu wchodzi najaktualniejsze zagadnienia z dziedziny samokształceniowej, historii i kultury wsi, gospodarstwa wiejskiego, higieny, weterynarii, Polski współczesnej, historii i ekonomii społecznej.

Otwarcie uniwersytetu odbyło się dnia 13. stycznia w sali szkoły powsz. im. Konarskiego. Po przemówieniu p. płk. Nosowicza imieniem Koła, p. insp. Kowaliszyna imieniem Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej i ks. kanonika Hędrzaka rozpoczęło normalne zajęcia wykładem inauguracyjnym kierownika Uniwersytetu p. Kpotza J. o zasadach pracy samokształceniowej.

Nauka na Uniwersytecie będzie się odbywała we wszystkie niedziele i święta do dnia 14. kwietnia br. włącznie od godz. 10-13.

Pasze treściwe

a mianowicie:

śrutę sojową 45%

śrutę z orzecha ziemnego 48%,

makuch słonecznikowy 42/43% w taflach,

makuch lniany w taflach,

tudzież otręby, dostarcza w całowagonowych ładunkach wprost z Centrali zaś detalicznie z magazynów w Jarosławiu

SPÓŁDZIELCZY BANK ROLNICZY
z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU

Oplatek w Gwieździe, odbył się dnia 13 bm. i zgromadził rekordową liczbę uczestników, tej podniosłej i tradycyjnej uroczystości. Po odśpiewaniu Kolendy przez chór „Gwiazdy“, który rokuje najlepsze nadzieje, przemawiali prezes Gwiazdy p. Dymnicki, przewielebny ks. prałat Męski, viceburmistrz p. Grabowski, ks. Hędrzak i p. Koba. Przemówienia to pełne szczerego optymizmu, co do mijającego kryzysu, wzywały obecnych do dalszej wytrwałej i owocnej pracy nad wywalczeniem odpowiedniego stanowiska i dobrobytu, polskiego stanu mieszczańskiego, by wróciły dawne, dobre czasy kupiectwa i rzemiosła jarosławskiego, by stan mieszczański krzepnął, potężniał i rozrastał się ku chwale i potędze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i naszego Grodu.

Przemówienia zakończone okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Dostojnego Pana Prezydenta i Wodza Narodu p. Marszałka Piłsudskiego spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem przez zebranych. Podczas wieczery, chór odśpiewał, bardzo udatnie szereg Kolend, a deklamacje i śpiew solowy, podnosiły miły i serdeczny nastrój na sali pozostawiając u uczestników niezatarte wrażenie. Po części uroczystej, zabawa taneczna, przeciągała się do rana.

Tow. „Gwiazda“, którego 50-letni jubileusz istnienia zbliża się może z dumą spoglądać na dzieło ubiegłych lat i z otuchą patrzeć w przyszłość.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża ś. p. **Antoniego Jasiewicza**, a to Duchowieństwu rzym-kat. i greck-kat, Urzędnikom Kom. Kasy. Oszez., a przede wszystkim P. prez. Z. Grabowskiemu, Urzędnikom Magistratu, Gronu Nauczycielskiemu Seminarjum Żeńsk. i Uczniom tegoż Zakładu za odśpiewanie pieśni żałobnej, Bractwu Różańca i P. T. Szanownej Publiczności, tą drogą serdecznie Bóg zapłać składa **Żona z Dziećmi.**

ZNAKOMITE KONSERWY MIĘSNE

poleca

Fabryka bekonów i konserw mięsnych
BAKALARZ i Ska

W JAROSŁAWIU

Sklepy: Rynek, Plac Mickiewicza 1
oraz SKŁEP FABRYCZNY
przy ul. PRUCHNICKIEJ
Codziennie świeże mięso
i wędliny.

→ Ceny najniższe. ←

Ze sportu.

Hokej w Jarosławiu. Ruchliwe i zasłużone dla sportu jarosławskiego W. C. K. S. Ognisko zorganizowało w br. sekcję hokejową. Ta gałąź sportu, nowość na terenie Jarosławia jest sportem bardzo drogim ze względu na kosztowny sprzęt i tylko niewiele klubów może sobie pozwolić na sekcję hokejową. Zaznaczyć należy, że takie miasto jak Tarnów, Rzeszów i wiele innych większych od Jarosławia nie posiadają sekcji hokejowej. Wielkie zasługi w organizowaniu sekcji położył starszy sierżant Gryczman. Zostały zakupione komplety dla dwu drużyn i został urządzony tor hokejowy na kortach tenis. Tow. „Sokół“ Kierownikiem sekcji został p. prof. mgr. Gwizda Gaido, który zaznajamiał graczy z przepisami i zasadami gry. Pierwszy publiczny występ odbył się 6 bm. Licznie zebrana publiczność z zainteresowaniem śledziła przebieg gry między drużynami „A“ i „B“ zakończonej zwycięstwem pierwszej w stosunku 5:0 (2:0, 1:0, 2:0). Wyróżnili się Gregor Fr., Haspel M., Bartoszko Wł., Fecko J. Sędziował Prof. Gwizda.

Sekcja hokejowa została złożona do P. Z. H. i zaliczona do klasy „B“ okręgu lwowskiego. Dnia 13 bm, odbyły się pierwsze zawody o mistrzostwo okręgu z przemyską Polonią zakończone zwycięstwem gości w stosunku 3:0 (0:0, 1:0). Uwzględniwszy, że były to pierwsze zawody drużyny Ogniska, należy uważać wynik za zaszczytny dla gospodarzy. Drużyna Polonji była lepszą, rutynowaną, miała też i przewagę, która jednak zaznaczyła się dopiero wybitniej w 3-ciej tercji. W Ognisku najlepszy gracz Gregor Fr., Bartoszko Wł. i Dylewski w Polonji Dyhdalewicz, Zieliński i Kałamarz. Bramki dla Polonji zdobyli: Oleksik, Dyhdalewicz i Popiel mgr. Gw.

„Uroczysty Wieczór“. Z okazji Imieniu i 30-lecia pracy naukowej Pana Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego pod protektoratem b. wojewodę Wojciecha hr. Gołuchowskiego i gen. bryg. Wacława - Scaevola - Wieczorkiewicza odbędzie się staraniem Federacji Związków obrońców ojczyzny, w sali Domu Żołnierza w dniu 1. lutego br.

Na program tej uroczystości złożą się przemówienia senatora Apolinarego Garlickiego i inż. Tadeusza Broniewskiego, — produ-

kcje orkiestry wojskowej i chóru prof. Paraniaka.

Dochód przeznaczony został na budowę Domu Strzeleckiego na Garbarzach i cele społeczno dobroczynne.

Walne zebranie Związku b. Ochotników A. P. w Jarosławiu. Dnia 13 stycznia 1935 r. odbyło się walne zebranie Związku b. Ochotników — oddziału jarosławskiego. Na zebranie przybyło 80 członków. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz związkowych w następującym składzie: Prezes - Krupiński Tadeusz, wiceprezes - Pliszka Tadeusz, sekretarz - Targosz Jan, skarbnik - Motowidło Antoni. Zastępcy - Danek Wawrzyniec i Duda Dominik. Do komisji rewizyjnej weszli: Por. Winiarski, Świątek Wojciech i Bilik Andrzej. Sąd koleżeński: Kraus Jan, Pilawa Jan i Wojtuś Piotr.

Podczas zebrania — między innymi poruszone sprawę bezrobocia, wskutek którego 25% członków bez pracy i chleba pozostaje od dłuższego czasu. Uchwalono zwrócić się do władz miejscowych z gorącym apelem, celem przyjęcia z pomocą bezrobotnym ochotnikom. Zaiste przykrym jest fakt, że właśnie tych, którzy bez wahania rzucili swe warsztaty pracy wówczas, kiedy Ojczyźnie groziło niebezpieczeństwo, dzisiaj dotknęło bezrobocie najbardziej. Zło to musi być usunięte.

Na uwagę również zasługuje piękne i patriotyczne przemówienie delegata z Przeworska Puziewicza, w którym podkreśliwszy zasługi ochotników, nawołuje do wytrwania w tej twardej walce dnia dzisiejszego o byt - o chleb - o dach nad głową, a słusność ich postulatów musi zostać uwzględniona.

W zakończeniu oddano hołd Panu Marszałkowi Piłsudskiemu i Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu, poczem zebranie rozwiązano.

Posiadacze obligacji Pożyczki Narodowej

Chcący ubezpieczyć się na życie w P. K. O. na dożycie i przeżycie (mieszane) jak również posugowe, mogą składki ubezpieczeniowe uiszczać obligacjami Pożyczki Narodowej w nominalnej wartości.
Warunki ubezpieczenia bardzo korzystne.
Udział w zyskach i procenta.
Wypłata podwójnej sumy ubezpieczenia w razie nieszczęśliwego wypadku.

Formalności ubezpieczenia załatwia Michał Sławek kontrolor pocztowy, przedstawiciel Działu Ubezpieczeń na Życie w P. K. O. Jarosław, ul. 3-go Maja 49.

2-letnia średnia Szkoła handlowa dla wojskowych i cywilnych osób dorosłych

Żądajcie informacji o tej szkole: Jarosław, 3 Maja 1. Telefon № 143.

Z życia Z. P. O. R. Dnia 8. bm. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału jarosławskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet pod przewodnictwem p. Janiny Grossowej z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie okólników Kuratorki Z. P. O. P. i Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego lwowskiego w sprawie Walnego Zjazdu Delegatek w dniu 2. lutego br. w Warszawie. 2) Wybór delegatki Oddziału i jej zastępczyni na Zjazd Walny. 3) Referat sprawozdawczy przewodniczącej Oddziału z konferencji referentek wychowania polityczno-obywatelskiego

we Lwowie. Po odczytaniu okólników i dyskusji wybrano delegatkę na Zjazd p. Janinę Grossową i zastępczynię p. Sewerynę Tatomirową. Z powodu spóźnionej pory referat przewodniczącej na życzenie członkiń został przedłożony na dzień 15 bm. godz. 17.

CZEMU KUPUJĘ W „IMPERIAL”?

Bo wybór tow. największy
ceny przystępne
usługa sumienna
dogodne ulgi w splatach
gatunek tow. najlepszy

Z życia Oddziału Związku Strzeleckiego im. Gen. Wacława Wiczorkiewicza. Dalszym etapem cyklu odczytów organizowanych w okresie wychowawczo-wyszkoleniowym 1934/1935. była prelekcja wygłoszona dnia 7. 12 1934 r. przez p. prof. Emmę Leichtfried pod tyt. „Co wiemy o naszej ziemi i jej przeszłości”. Odczyt ten ilustrowany był przezroczami.

W kolejności dnia 15. XII. 1934 r., wygłosił odczyt p. prof. Lepczak Stanisław pt. „Łokietek zjednoczyciel, Unja Polski z Litwą i zwycięstwo nad Krzyżakami pod Grunwaldem”.

Dnia 22. XII. 1934 r. p. Kapitan Dr. Hrycykiewicz zapoznał strzelców z pierwszą pomocą weterynaryjną i pielęgnacją zwierząt, zwracając specjalną uwagę słuchaczy na wyszkolenie konia dla potrzeb wojska i armji w czasie pokoju i wojny. Prelekcja ta przeprowadzona na terenach ambulatorjum 24 p. a. l. przez znanego wielkiego miłośnika zwierząt i spotkała się z ogólnym uznaniem młodzieży i życzyć by sobie należało, ażeby częściej wiadomości te wpajano w umysły przyszłych żołnierzy.

W tymże dniu ruchliwy Zarząd urządził „gwiazdkę” dla biednej młodzieży i ich rodzin. Ogółem obdarowano 38 rodzin mąką, cukrem, słodyczami, wędlinami, swetrami, jajami i t. p.

W dużej mierze przyczynili się do urządzenia „Gwiazdki” WPP. Gurgul Stanisław, Inż. Nahlik, Dyr. Kwiatkowski, Dyr. Talenta Karol, Bank Spółdzielczy, Sobel Maksymiljan, Firma „Leval” i wielu innych ofiarodawców.

Przed rozdaniem podarunków przemówił Prezes tut. Oddziału p. Inż. Broniewski Tadeusz — Dyr. Państw. Szk. Budownictwa i życząc młodzi strzeleckiej wesołych świąt wezwał zarazem do skoordynowanej pracy dla Państwa.

Dnia 12 stycznia br. w odnowionych i pięknie ustrójonych kilimami salach Związku odbył się tradycją uświęcony „Opłatek”, który zgromadził ponad 140 osób, z przedstawicielami Władz, Urzędów i Duchowieństwa na czele.

Do zebranych przemówił w zastępstwie chorego Prezesa p. Dziamski Roman i łamiąc się opłatkiem życzył wszelkiej pomyślności, strzelcom zaś i strzelczynom owocnej pracy, hartu woli i ducha dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Piękne przemówienie wygłosił Przew. Ksiądz Prałat Męski, który życzył Oddziałowi kierowania się w swych poczynaniach także miłością bliźniego, w imię zasad Chrystusowych.

Nastrojowa ta uroczystość urządzona w ścisłych ramach wewnętrznych Oddziału za-

kończona została tańcami w dość późnych godzinach nocnych pozostawiła na biorących udział, bardzo miłe wrażenie.

Należy jeszcze przypomnieć, że w każdą sobotę odbywają się odczyty, w nadchodzącą zaś sobotę tj. dnia 19. bm. wygłosi odczyt p. Dr. Władysław Armeński pt. „Zdrowy obywatel a Państwo”.

Reasumując to wszystko, co przeprowadza Zarząd Oddziału stwierdzić należy, celową i pożyteczną pracę w Oddziale Związku Strzeleckiego.

Jeżeli myślisz o budowie, to dostawę cementu, papyzolu, dachówek, wapna, piasku, rur itp. materiałów uskutecznia najtaniej firma — **Mieczysław Okoń** — w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego 40, Telefon No 6

Popierajmy walkę z analfabetyzmem — zapisując się do T. S. L. Wkładka miesięczna 17-cie groszy.

RADJOODBIORNIKI na 10-cio mies. raty do nabycia w firmie „FUTURUM”

STANISŁAW BODZOŃ Jarosław, ul. Sienkiewicza 1.

ZWIEDZAJCIE FOTOPLASTIKON naprzeciw kościoła ewangelickiego co tydzień nowa podróż naokoło świata **Wstęp 20 gr. Młodzież 10 gr.**

Najtaniej

poleca wina francuskie, włoskie, węgierskie, austriackie, hiszpańskie, wódki, likiery, koniaki
Fma A. Tumidajski
Jarosław Rynek 2.
Rok założ. 1884.

SPÓŁKA MLECZARSKA

„NABIAŁ” poleca codziennie świeże mleko, śmietanę, masło, ser, bryndzę, pieczywo, ciastka itp.
Ceny niskie Mleko w butelkach z dostawą do domu

Pracownia kołder

przeniesiona z domu WP. Drowej Trzaskowskiej do domu przy ulicy Pełkińskiej № 61.
Wykonuje pracę solidnie według własnych i podanych wzorów po cenach bardzo przystępnych.
Józefa Kuźmińska
Jarosław, ul. Pełkińska № 61.

Nowo otworzony sklep kolonialny — PSZCZÓŁKA —

właśc. — **A. DYRKACZ** — Jarosław (Rynek 11 (obok Polniń))
poleca świeżą kawę paloną — świeże masło, ser szwajcarski, bryndzę. — Dla udogodnienia młodzieży — przybory szkolne na składzie.